

Polskie władze chętnie przekazą Ukrainie myśliwce F-16?

31 stycznia 2023

Szef biura prezydenta Ukrainy Andrij Jermak poinformował, że trwają rozmowy z Polską nt. myśliwców F-16. Warszawa wstępnie zgadza się na przekazanie maszyn, lecz polskie władze koordynują działania z Sojuszem Północnoatlantyckim.

Za pośrednictwem „Telegramu”, szef biura prezydenta Ukrainy Andrij Jermak poinformował, że Kijów rozmawia z Polską na temat przekazania myśliwców F-16. Ponadto jak przyznał polityk, Warszawa mogłaby się na przekazanie maszyn, lecz tutaj potrzebna by była zgoda państw Sojuszu Północnoatlantyckiego. „Działania na rzecz uzyskania myśliwców F-16 są kontynuowane. Mamy pozytywne sygnały z Polski, która gotowa jest przekazać je nam w koordynacji z NATO” – napisał szef biura prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, Andrij Jermak. „Czołgi, myśliwce – to wspaniała ekipa, by przerobić rosyjskich wrogów na nawozy” – podkreślił polityk.

Premier Mateusz Morawiecki oświadczył, że wszelkie działania Polski dotyczące wzmocnienia siły obronnej Ukrainy uzgadniane są z partnerami w NATO. Na konferencji prasowej premier i szef MON byli pytani, czy na wzór presji polskiego rządu na arenie międzynarodowej w sprawie przekazania Ukrainie czołgów będą podejmowane podobne działania dotyczące myśliwców F-16 i broni dalekiego zasięgu.

„Wszelkie działania o charakterze wzmocnienia siły obronnej Ukrainy uzgadniamy z naszymi partnerami w NATO, także i ściągnięcie na Ukrainę Patriotów, także zorganizowanie potężnej siły czołgowej w postaci Leopardów i nowoczesnych czołgów. Wszystko to były z naszej strony naciski, ale także

uzgodnienia ze Stanami Zjednoczonymi” – powiedział Mateusz Morawiecki. „Podobnie jak było to kilka miesięcy temu, w kontekście MIG-ów, tak samo i jakakolwiek inna siła powietrzna będzie w uzgodnieniu z państwami NATO realizowana i ewentualnie przekazywana. Będziemy działali w pełnej koordynacji” – wyjaśnił premier.

Wojna na Ukrainie powoduje, że musimy zbroić się jeszcze szybciej, dlatego w tym roku przeznaczymy 4 proc. PKB na wojsko, być może będzie to najwyższy procent wśród wszystkich państw NATO – powiedział w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki, który razem z szefem MON Mariuszem Błaszczakiem odwiedził 18. Dywizję Zmechanizowaną im. gen. broni Tadeusza Buka w Siedlcach.

Przemawiając na konferencji prasowej w Siedlcach, gdzie spotkał się z żołnierzami 18 Dywizji Zmechanizowanej, Morawiecki podkreślił, że nie ma silnego państwa bez silnej armii i stwierdził, że wojna na Ukrainie skłoniła jego rząd do zwiększenia zdolności obronnych. Jeszcze w marcu ubiegłego roku Polska zobowiązała się do zwiększenia wydatków na obronę do 3 proc. PKB w 2023 roku, jednak ciągły konflikt u południowo-wschodniego sąsiada kraju „sprawia, że musimy zbroić się jeszcze szybciej” – powiedział Morawiecki dziennikarzom.

Przy 4 procentach Polska stałaby się członkiem NATO o największym zaangażowaniu w stosunku do swojej gospodarki, prześcigając Grecję z 3,87 procentami odnotowanymi w 2021 roku. „To będzie wyraźny dowód dla wszystkich państw – my będziemy bronić naszej ziemi, Polska jest bezpieczna, Polska będzie coraz bezpieczniejsza razem z naszymi sojusznikami” – powiedział szef rządu.

Minister obrony Mariusz Błaszczak ujawnił w lipcu ubiegłego roku, że Polska chce posiadać „najsilniejsze siły lądowe w Europie”, osiągając porozumienie z Koreą Południową w sprawie wysoce zaawansowanych czołgów K2 Black Panther, a także umowę,

aby te czołgi były w przyszłości produkowane w Polsce.

PolSKI rząd zakupił również od Stanów Zjednoczonych systemy Patriot i Himars, myśliwce F-35 oraz czołgi Abrams, a także zatwierdził budowę trzech dodatkowych niszczycieli klasy Kormoran II. W marcu ubiegłego roku Polska podpisała umowę z Wielką Brytanią na dostarczenie systemu obrony Sky Sabre wraz ze 100-osobową załogą w celu wsparcia polskiej obrony powietrznej.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Rmx.news, PCh24.pl

Źródło: MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości